

Zaawansowany Artykuł Nr 22:

“**Jak zniechęcić dziewczynę i zabić jej zainteresowanie poprzez bycie wyzwaniem i tajemnicą?**”

Otrzymałem od niezadowolonego czytelnika wiadomość, w której napisał mi, że **przez moje porady zabił zainteresowanie dziewczyny**, która była bardzo ładna i on się jej podobał. Uważa, że moje porady są zbyt restrykcyjne i niewiele kobiet zda te wszystkie testy i przejdzie pomyślnie przez wszystkie etapy.

W kolejnych materiałach powiem Ci, jakie mogą być konsekwencje wpakowania się w związek na całe życie z kobietą, która się **OBRAŻA i Cię wykorzystuje**.

A tymczasem zapoznaj się z poniższą historią i odpowiedzią na pytanie.

„Sukces nie polega na znalezieniu tej właściwej kobiety, ale najpierw na uniknięciu tej niewłaściwej.”

*** PYTANIE CZYTELNIKA ***

„Grzywocz, chciałem Ci bardzo "serdecznie podziękować"... dzięki Twoim durnym porodom prawdopodobnie straciłem zainteresowanie najładniejszej dziewczyny z mojego rodzinnego miasta, która jakimś cudem się mną zainteresowała (i podkreślam, że nastąpiło to przed zakupem Twojego kursu).

Dziewczyna była bardzo chętna na flirt, wypisywała do mnie ciągle smsy, wypytywała się o mnie naszych wspólnych znajomych, ewidentnie była zainteresowana... A ja głupi stosowałem Twoje porady:

- nie smsować (kiedy ewidentnie kleił się nam flirt przez smsy)
- mieć dystans do niej (kiedy dziewczyna ewidentnie na mnie leciała)
- odzywać się co kilka dni, a spotykać się max. raz na tydzień

Dzięki temu wszystkiemu cała atmosfera siadła, nie ma już flirtu, nie ma iskrzenia, nie ma zainteresowania... naprawdę 'DZIĘKI' :/

Michał”

>>> MOJA ODPOWIEDŹ:

Hej Michał,

Przeczytaj ten artykuł i komentarze:

<http://jak-zdobyc-dziewczyne.org/podrywanie-dziewczyn/kiedy-zadzwoniec-do-dziewczyny/>

oraz zobacz to video:

<http://www.youtube.com/watch?v=YxfkawGSAbY>

Mówię w nich o takich dziewczynach, które mają złe intencje, chcą się na przykład dowartościować Tobą, więc obrażą się, gdy nie jesteś na wyciągnięcie ręki.

Poza tym pozostaje pytanie, czy ta dziewczyna nie chce Cię już widywać i zaczęła Ci dawać wymówki i nie przychodzić na spotkania?

Przecież smsy kompletnie nic nie dają.

<http://jak-zdobyc-dziewczyne.org/podrywanie-dziewczyn/co-napisac-do-dziewczyny-sms-to-bzdura/>

Zwróć uwagę, że te zasady mają celowo zniechęcić dziewczynę, która jest niedowartościowana i chce Twojej UWAGI i potwierdzenia swojej atrakcyjności a nie CIEBIE.

- Dystans trzymasz nie tylko po to, aby zwiększyć ciekawość pięknej i pewnej siebie kobiety, którą wszyscy inni szybko podrywają, ale też po to, aby ZNIECHĘCIĆ dziewczyny niedowartościowane i zakompleksione.
- Takie dziewczyny, szczególnie te poniżej 23 roku życia **obrażą się** albo poddadzą, bo im się nie podlizujesz i nie proklamujesz im swoich uczuć na każdym kroku tak, **jak one by sobie tego życzyły**.

I bardzo dobrze.

Olewaj takie kobiety, bo w związku się z nimi zameczysz, będziesz ciągle pod telefonem, jak pies na smyczy, a gdy porozmawiasz z koleżanką albo będziesz chciał się spotkać z kumplami, **to się też obrażą**, bo nie poświęcasz im wystarczająco dużo **uwagi**.

Takie kobiety chcą uwagi a nie Ciebie

Lepiej takie dziewczyny od razu olać i zniechęcić do siebie poprzez 5 do 9 dni po spotkaniu i nie pisanie smsów.

Odpisuj tylko jeden raz i jeśli znowu napisze, to odpisz, że więcej się dowie, gdy pogadacie na spotkaniu. Dziewczyny o zdrowym poczuciu własnej wartości to czekanie doprowadza do pozytywnego szaleństwa i nie mogą się doczekać rozmowy z Tobą.

A gdy wyjawisz, co u Ciebie przez telefon i będziesz dostępny, to potem spotkanie nie będzie dla niej już tak ekscytujące.

*** ODPOWIEDŹ CZYTELNIKA ***

„Cześć, na początku sorry za trochę emocjonalny mail... ale to dlatego, że wiem, że się zje*alo mi z tą dziewczyną...

Tak więc przejrzałem Twoje materiały. Ta dziewczyna na pewno nie należy do żadnej z 3 kategorii toksycznych kobiet, o których piszesz.

*W ogóle to mylimy też tutaj dwie sprawy... Ty skupiasz się na kwestii tego, kiedy zadzwonić po otrzymaniu numeru. Ja miałem trochę inną sytuację, ponieważ poznaliśmy się i wymieniliśmy numerami kompletnie bez kontekstu randkowego i **to ONA potem inicjowała kontakt i flirt cały czas do mnie.***

*Ten flirt się bardzo fajnie rozwijał i ja go "schłodziłem" idąc za Twoimi poradami... **Uważam po prostu, że to nie są do końca właściwe Twoje porady.***

Na każdym kroku podkreślasz, że trzeba zniechęcić do siebie dziewczynę i jeśli ona przejdzie ten "test", to znaczy, że jest "normalna". A przecież na początku relacji ta "chemia" dopiero się rodzi i to iskrzenie między mężczyzną, a kobietą jest bardzo nietrwale i ulotne...Należy to więc moim zdaniem podsycać, a nie właśnie świadomie schładzać, tak jak ja zrobiłem...

Z jednym natomiast się zgadzam, ta dziewczyna ma 22 lata i jest średnio dojrzała emocjonalnie... Co nie zmienia faktu, że fajnie byłoby mieć z nią chociaż jakiś fajny romansik... nie trzeba od razu szukać żony... Ale o ile dobrze rozumiem, to w takich kwestiach już mam się zwrócić do speców od PUA?"

>>> MOJA ODPOWIEDŹ:

Tak, u mnie nauczysz się, jak szanować kobiety, **znaleźć ją na całe życie i utrzymać.**

Nie uczę wykorzystywania kobiet ani bawienia się nimi przez chwilę.

A w jaki sposób ją zniechęciłeś?

Nie wiem, co rozumiesz pod pojęciem "zniechęcić".

Mnie chodzi o to, spójrz:

Kobietę musisz na początku nauczyć, jak będzie, aby sprawdzić czy jest dojrzała i niezależna emocjonalnie **czy może jest rozwodzonym, obrazalskim i kontrolującym dzieckiem.**

Więc nie będzie żadnego pisania na facebuczku jak z pozostałymi frajerami ani smsków.

Gdy kobieta napisze smsa, to możesz odpisać jeden raz, jeśli jeszcze nie minęło 5 dni, a potem powiedzieć, że dowie się więcej na spotkaniu. Jeśli powie, że chce się spotkać, to zadzwoń i ustal spotkanie na 4 do 5 dni do przodu, aby nie było zbyt wcześnie. Chyba, że ONA POPROSI wcześniejszy termin, to możesz skrócić jej czas oczekiwania.

Telefon jest do umawiania spotkań.

A gdyby znowu pisała po umówieniu spotkania, to możesz napisać coś krótko i zabawnie, żeby była cierpliwa i zakończyć słowami: "Dowiesz się na spotkaniu :)"

Jeśli jakaś dziewczyna obraża się i skreśla Cię, bo nie chcesz z nią ciągle pisać, to ona jest nienormalna i głupia wręcz, bo albo jej zależy na TOBIE i realnym byciu razem, rozmawianiu itd. albo na jakiś durnych emotikonach i **dowartościowywaniu swojego ego.**

To jest główny sposób, w jaki "testujesz" dziewczynę.

Poza tym nie uczę, aby kobietę zniechęcać, tylko żeby po prostu:

- nie wchodzić jej w tyłek
- nie podlizywać się
- nie być na zawołanie
- nie zgadzać się z każdym jej słowem
- nie imponować jak mała w cyrku
- nie wyjawiać historii życiowych na pierwszej randce ani nie mówić o przyszłych spotkaniach.
- być kulturalnym gentlemanem, który puszcza ją pierwszą w drzwiach, trzyma ręce przy sobie i ją rozbawia.
- być tajemnicą.

Ona obrażała się, ponieważ nie smsowałeś z nią.

Jeśli ona się o to obrażała, to jest idiotką, która chce **uwagi a nie Ciebie.**

Obraziła się, bo nie skaczesz wokół niej jak małpka!

Nie jesteś, jak każdy innych facet, który próbuje jej zaimponować i płaszczy się przed nią.

To ona jest idiotką i nie chciała Ciebie, tylko się Tobą dowartościować.

Pytasz, czy aby na pewno lepiej jest nie odzywać się przez te 5 do 9 dni i spotykać się maksymalnie raz na tydzień.

Oczywiście, że tak.

A z jakiej paki miałbyś poświęcać więcej swojego drogiego czasu osobie, która jest dla Ciebie OBCYM CZŁOWIEKIEM i widziałeś ją kilka razy na oczy.

To dziecinne i naiwne zachowanie.

Zdrowa relacja rozwija się **etapami**, tak samo, jak w pracy.

Najpierw rozmowa kwalifikacyjna (pierwsza randka), potem staż (10 randek), potem okres próbny (2 miesiące), umowa na czas określony (6 miesięcy) i potem może na czas nieokreślony.

Nie widzę powodu ku temu, aby dawać więcej czasu osobie, którą słabo znasz i od razu ograniczać się tylko do niej.

Jedno spotkanie na tydzień i nara.

Niech ona w końcu zwiększy częstotliwość spotkań i wyjdzie z inicjatywą.

Faceci odstraszą kobiety zbyt dużym **pośpiechem**. To najczęstsze zażalenie kobiet. Dlatego lepiej poruszać się *super powoli* i niech ona zaproponuje częstsze spotkania.

A jeśli jakaś dziewczyna reaguje na to negatywnie, to właśnie znaczy, że jest niedowartościowana i nie potrafi sobie sama zorganizować czasu.

Bardziej jej zależy na uwadze jakiegokolwiek faceta i chce żebyś ją gonił.

Nie interesujesz ją wtedy Ty jako człowiek, tylko **chce Cię wykorzystać dla swoich emocjonalnych potrzeb**.

To jest tak samo, jak Ty byś chciał się z nią tylko przespać i się zaspokoić bez zainteresowania jej osobą.

Dlatego lepiej takie dziewczyny od razu sobie podarować i bardzo dobrze, że negatywnie reagują na bycie wyzwaniem, tajemnicą i powolne rozwijanie relacji.

Jeśli powyżej nie dostrzegasz swojej sytuacji, to napisz mi konkrety.

- Ile miałeś spotkań na sam?
- Jak szybko odzywałeś się po spotkaniach?
- Czy ona się odzywała pierwsza po spotkaniu?
- Kiedy się odzywała po spotkaniu?
- Czy jej odpowiadałeś?
- Czy na jej kontakt zareagowałeś zaproszeniem na spotkanie?
- Czy może zabiłeś jej zainteresowanie, bo właśnie **byłeś ZBYT DOSTĘPNY** i pisałeś z nią smsy i czaty zabijające tajemniczość i pokazywałeś, jak bardzo ona Ci się podoba oraz nie masz ciekawego życia ani wielu ciekawych ludzi i kobiet, z którymi masz się spotkać, **tylko siedzisz ciągle na kompie i stukasz w klawiaturę** oraz jesteś gotowy pod telefonem aby odpisać na smsa...
- Czy pocałowałeś ją w usta po 3 spotkaniu?

Z Twojej wiadomości nie wiadomo praktycznie nic poza tym, że trzymałeś jakiś dystans poprzez nie odpisywanie na smsy i tylko to zaważyło o zabiciu jej zainteresowania.

Mogę się tylko domyślać, że ona jest niedowartościowana.

Pozdrawiam i życzę powodzenia!

Paweł Grzywocz

<http://Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/kurs-2>

Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/produkty

Jak-Zdobyc-Dziewczyne.pl/tranzycje

pawelgrzywocz@jakzdozobycdziewczyne.pl

[facebook.com/GrzywoczPawel](https://www.facebook.com/GrzywoczPawel)

P.S.

Jeżeli chcesz przeczytać dalszy ciąg analizy tej historii, to możesz to zrobić [tutaj](#). Dzięki tej historii napisałem jeden z moich najlepszych artykułów, tłumaczących jak być wyzwaniem dla kobiet. Wysyłam go teraz po zamówieniu głównego kursu: „Jak zdobyć dziewczynę”, ponieważ świetnie pokazuje, dlaczego wyzwanie tak silnie działa na kobiety.